

В В 3
С. В. ДАШКОВСКИЙ
ИЗДАТЕЛЬСТВО
САНКТ-ПЕТЕРБУРГА

8983

III

1898 г. Д.

P





155thellin

K. H. J. N^o 6.

b. 2 1/2

3286 ~~Pravo~~

91.

G Ł O S

Taśnie Wielmożnego Smc Pana
K I M B A R A

Stolnika i Posła Powiatu Upitskiego, na Sejsyi Seynowey d. 16. Julii.
1793 *Ru w Grodnie mianoy.*

Nayjaśnieyszy Królu Panie Mój Miłościwy!

Prześwietne Seymujące Stany.

Zwołani jesteśmy na ten Seym dla zarządzenia Oyczyźnie Naszey, polepszenia Jey Losu wteraznieyszym ucisku, odwrócenia dalszego nieszczęścia, któreby od Nas przewidziane zostało.—Ten był zamiar prawdziwych chęci naszych przyięcia funkcyi Poselskiej, nie oszczędzania własnych Miałtkow, i tego wszystkiego, czego by po nas Dobro Oyczyzny, i cnota połączona z ściami obowiązkami wyciągać zdawała się.

Czas cztyro-tygodniowy pracy naszey poświęcony został na ułożenie Deputacyi do traktowania z Dworem Petersburskim, chcąc naybliższe przyśpieszyć ukończenie. Nad tym dziełem zastanawiały się Nayias: Seymujące Stany z tą przezorną ostrożnością, jaka tylko być powinna, i iakiey wyciągały obowiązki.—Zdawało się: Iż się to wszystko dopełniło, czego po nas żądano, i co my uczynić z siebie byliśmy obowiązani. Tych czystych intencyi naszych iakież skutek nastąpił?

Przyszedł moment, w którym wyznaczona od nas Deputacya opatrzona Instrukcyą i Plenipotencyą, z JW. Ambassadorem Rossyjskim swoje rozpoczęła Konferencye, o! jak smutne, przerażające ferca, i umyły nasze przyniosła doniesienia: Ze JW. Ambassador żąda odmiany Plenipotencyi, któraby i związku Konfederacyi Targowickiey nie wspominała, i zupełną moc nadaną miała Deputowanym do podpisania Traktatu na odstąpienie Kraiow gwałtownie nam zabranych.

Nayjaśnieyszy Królu Panie Mój Miłościwy! Prześwietne Seymujące Stany!—Zwróćmy uwagę naszą: mówią, że Seym wolny, i że jak z wolnym czynić, i traktować chcą Narodem: mimo te zapewnienia aresztują Posłów, sekwestrują Dobra, a uznając Nas za burzycielow, grożą i przepowiadają dalsze dla nas gwałty.

W traktowaniu przepisują sposób sobie samym dogodny, czyli bliżey powiedzieć: rozkazują.—, Czyń i postępuy tak, jak Ci, „ pozwalamy, odday to, co chcemy, i na wszystko zgodź się, „ czego tylko po Tobie żądać będziemy.—Nayjaśnieysze Stany! niewiem czy był kiedy nad nasz nieszczęśliwszy Narod; chyba podbity.

Prawda: Iż jesteście tak w kółko otoczeni w tym miejscu Obrad Naszych Zagranicznym Woyskiem, iż kilkanaście kroków za Miasło wyiechać, lub wynieść nie wolno. Jesteście bezsilni, ogłoceni ze wszystkiego, i nie jesteście w stanie odwrócić te nieszczęście, które dla Ojczyzny naszej jest przygotowane, ale nie bądźmy tak podli, iżbyśmy odstępując cnoty i obowiązków powinnych, przyczynić się mieli własnym wyrzeczeniem się Ojczyściej Ziemi i współ-Braci naszych, nie bądźmy tak słabi, iżbyśmy raz ustanowiwszy to: co już jest prawem, zmieniać i niszczyć mieli.

Plenipotencya już w Prawo zamieniona została, nie wiem czy zgadzałoby się z dostojnością samych Seymujących Stanów, gdybyśmy od niej odstępować, i odmianę w niej czynić mieli, dla tego, że Ojczyźnie naszej jest pożyteczna, a uciskającym nas Mocarstwom do ich widoków niedogodna. Zawiadomieni będąc już o Traktacie, którego od nas żąda JW. Ambassador utwierdzenia, nadając teraz moc samo-władną Deputowanym, w moim rozumieniu byłoby to jedno, co się już zgodzić na ten Traktat. Odstępować z Plenipotencyi wyrazow, że pod związkiem Konfederacyi Targowickiej; tym samym uczynilibyśmy wstęp nadto wczesny do jej rozwiązania.

Najjaśniejszy Królu P. M. M.—Prześwietne Seymujące Stany! Wyznać muszę tę prawdę sam na siebie, że w początkach samych nie był mił-śnikiem Konfederacyi Targowickiej, bom się od niej usuwając, własny dom mój opuścił, i w Zagranicznym Państwie szukał schronienia póty: póki zupełnie przekonany nie zostałem o jej pryncypalnych postanowieniach: Ze Ojczyźnie mojej szkodliwych nie przyniesie skutków: Kiedy Deklaracyą Najjaś: Imperatorowej całość i niepodległość Rzpl'tev, i inne pożyteczne widoki zapewnione zostały, i że Wasza Królewska Mość P. M. M. do tego związku Akcessem swoim przystąpił.—Te były pobudki dla mnie, te rozumiem, iż i cały Narod powodować mogły do złączenia się tym węzłem, pod którym i teraz solenną zaręczony przysięgą zostałem, i pod którym wszystkie czynności Seymu Naszego odbywane były.—Dziś stała się nie miła, co dotąd z gorliwością utrzymywano.

Konfederacyą Targowicką ureczoną Deklaracyą Najjaś: Imperatorowej mam ją w dzisiejszych okolicznościach za tarczę i obronę z zupełną ufnością w wspaniałych sentymentach tej Wielkomównyśney Monarchini: iż mimo zaręczenie własne postępować z Nami nie zechce, coby jej wielkość i litość dotykać mogło.

Przyjdzie ten czas, w którym sam wniosę, aby Konfederacya Targowicka rozwiązana została, i w którym może przeciwko jej czynnościom, iakie w przekonaniu moim znajdę niedogodne, mówić będę.

Najjaśniejszy Królu P. M. M. Obracam Głos mój do Waszey Królewskiej Mości z tym uszanowaniem, i z tą wiernością, jaka od poddanego Tobie należy.

Już się zbliżają nieszczęścia, które i Ciebie Królu i Narod Twój dotykają.—Wyrzekłeś miłościwy Królu, że Dobro Ojczyzny przekładasz nad własne uszczęśliwienie, i że na żadne Cessy zabranych Kraiow, i Poddanych Twoich, a naszych współ-Braci nie pozwolisz.—Ufa Narod Najjaś: Panie Twojemu postanowieniu, że żadna okoliczność nie zdoła zmienić raz uczynioney determinacyi, a będąc Stanem pierwszym, Stanem samo-wolnym

nym w Seymującym składzie, użyiesz Praw Kardynalnych na odwrócenie dobrowolności wyrzeczenia się zajętych Prowincyow.

Dał Ci już Narod Nayias: Panie z siebie dowod zupełney ufności, powierzając to wszystko, co było jego własnym.—Da i teraz dowod swoiey determinacyi i cnoty, bo nad nią nic mu więcej nie zostało.

Patrz Narodzie ukochany! Królu! Stany Seymujące! do jakiego pogardy i zniewagi przychodzisz stopnia, gdy Ci niewolno ani radzić o sobie, ani mówić, ani trwale stanować, i nawet pełnić tych obowiązkow, które w przekonaniu nayużytecznieysze, a z powinności naybliższe dla Twoiey przewidujesz Oyczyzny. Może ostatni raz mówię w tey Świątyni, bo żal i smutek z nieszczęścia Oyczyzny przechodzić będzie siły moie.

Ale przemoc żadna, ucisk i naysroźsze prześladowania odciągnąć nie zdołają, iżbym kiedy zezwolił na podpisanie takiego Traktatu, któryby utwierdzał zabor Kraiow, i na odmianę Plenipotencyi nie zgadzam się.

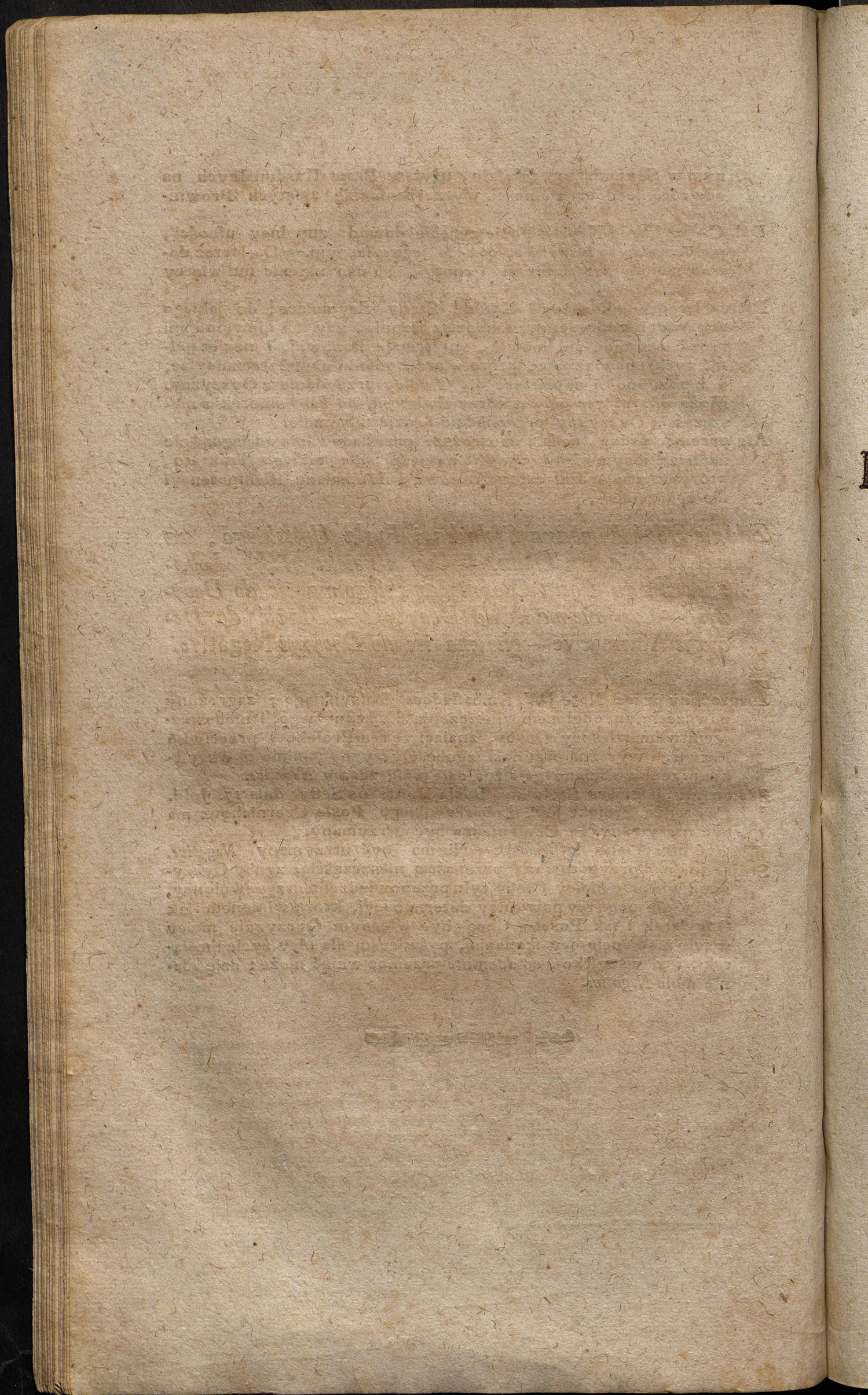
Zdanie JW. Kimbara Stolnika i Posła Upitskiego, na Sessyi dnia 17. Julii. — Czy Projekt JW. Łobarskiego Posła Czernichowskiego ma iść do Decyzji? — Czy nie ma iść do Decyzji? — Ma iść do Decyzji Affirmative — Nie ma iść do Decyzji Negative.

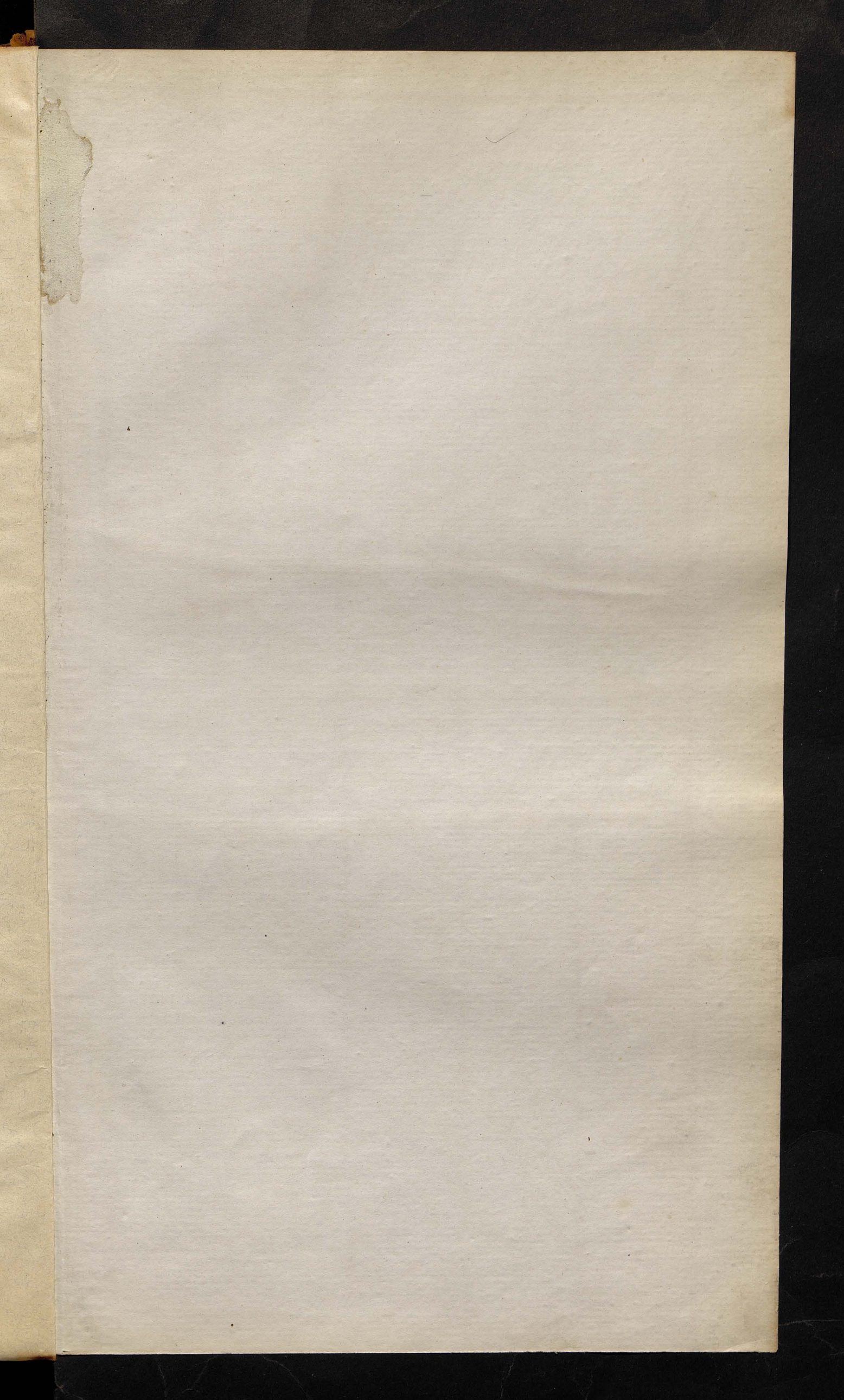
Zagrożony przez Notę JW. Ambassadors Rosyiskiego, zagrożony powszechnym odgłosem zniszczenia Majątku mego, i niebezpieczeństwem własney Osoby, znając: że ten Projekt i przeciwko Prawu, i wyraźną przynosi zgubę Oyczyzny; mimo te wszystkie przepowiedziane gwałty, daję moie zdanie *Negative*.

Zdanie JW. Kimbara Stolnika i Posła Upitt: na Sessyi dnia 17. Julii. Czy tenże Projekt JW. Łobarskiego Posła Czernichow: ma być utrzymany? — Czyli nie ma być utrzymany.

Ma być utrzymany *Affirmative* — Niema być utrzymany *Negative*.
Stojąc już nad przygotowaną przepaścią nieszczęścia, zguby Oyczyzny i własney moiey Osoby tylu przepowiedzeniem zapewnioney, cofnąć nie mogą tey powiuney determinacyi, którą winienem i jak Obywatel i jak Posel — Chcę być wiernym Oyczyźnie moiey w tym momencie jey skonania, poświęcam dla niey życie i majątek, i to wszystko, co odemnie przemoc wziąć może; daję zdanie moie *Negative*.











Biblioteka Jagiellońska
Stid:00222287

